Przyjechał do zakładu pracy, mając... 3,2 promila!

data aktualizacji: 2024.09.15

Czy naprawdę myślał, że to ujdzie mu na sucho? Relatywnie nowy przepis umożliwiający konfiskatę samochodu zastosowali policjanci wobec 37-letniego mężczyzny, który przyjechał do zakładu pracy, mając (uwaga) 3,2 promila alkoholu w organizmie!

Do tej bulwersującej sytuacji doszło w zakładzie pracy w powiecie iławskim w miniony wtorek, 10 września.

> **- Zgodnie z hasłem "Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa", które powinno przyświecać każdemu z nas, zareagował pracownik ochrony zakładu -** mówi asp. szt. Joanna Kwiatkowska, rzeczniczka iławskiej policji.
> **- Zgłaszający oświadczył, że na teren zakładu pracy przyjechał oplem mężczyzna. Dodał, że kiedy wyczuł od niego woń alkoholu, postanowił o wszystkim poinformować policjantów.**

Przypuszczenia świadka okazały się słuszne. I tak kilka minut po godzinie 11:00 policjanci zatrzymali

kierującego, który **"wydmuchał"... 3,2 promila!**

A kiedy funkcjonariusze sprawdzili 37-latka w policyjnych systemach, wówczas okazało się, że mężczyzna miał już aktywny dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Policjanci zgodnie z nowymi przepisami zabezpieczyli opla.

Niezależnie od tej sankcji mężczyzna nie uniknie odpowiedzialności karnej za jazdę w stanie nietrzeźwości, a przypomnijmy, że Kodeks karny przewiduje za taki czyn karę nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Do tego w przypadku 37-latka **dochodzi jeszcze odpowiedzialność za złamanie sądowego zakazu - to również jest przestępstwo!**

Na podstawie informacji KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/75841-przyjechal-do-zakladu-pracy-majac-3-2-promila